

Marcin Wojciechowski

Post na Facebooku Och Kultura

Link: <https://www.facebook.com/share/p/177zyd3PDT/>

W PUŁAPCE GŁODU

- Jak cienka jest granica między potrzebą a nałogiem?
- Czym jest uzależnienie dziś, gdy wszyscy jesteśmy omotani destrukcyjnymi nawykami?

„Requiem dla snów” w Teatrze Barakah w Krakowie inspirowany jest m.in. filmem Darrena Aronofsky’ego oraz książkami Tomasza Piątka i Huberta Selby Jr. Aniela Płudowska, odpowiedzialna za dramaturgię i scenariusz, spłótła ze sobą kilka historii ludzi uciekających od bólu i szukających nasycenia głodu akceptacji i miłości.

Spektakl w reżyserii Michała Nowickiego podejmuje wątki uzależnienia od narkotyków, leków, jedzenia, telefonów, aprobaty. Mówi o pustce w relacjach i dążeniu do szybkiej satysfakcji. Pokazuje też, jak współczesne media i presja społeczna tworzą paliwo dla nowych form zniewolenia i jakie są tego konsekwencje.

Jest intensywnie i mocno muzycznie - sceny przechodzą w sekwencje taneczne, fragmenty intymne mieszają się z partiami rapowanymi i performatywnymi. Dynamiczna choreografia Martyny Dyląg i pulsujące oświetlenie tworzą przestrzeń niemal klubową, w której bohaterowie próbują wypełnić próżnię rozmową pełną oczekiwań, pretensji i oskarżeń.

Aktorzy sprawnie poruszają się między tekstem, tańcem i śpiewem; między surowymi i realistycznymi scenami a fragmentami stylizowanymi i ekspresyjnymi. Martyna Dyląg, Michał Kościuk, Monika Kufel, Kacper Kujawa, Aniela Płudowska, Marek Puchowski i Dawid Tas są niezwykle intensywni i szczerzy, wchodzi w skrajne emocje, dzięki czemu spektakl mocno oddziałuje na widzach - dla niektórych może być to nawet nieco obnażające spotkanie.

Muzyka na żywo Piotra Korzeniaka i Pawła Stusa - jeden z najmocniejszych elementów - nadają całości pulsującego, momentami nawet agresywnego rytmu. Kompozycje są nie tylko ilustracjami akcji - stają się narratorami nastrojów i wewnętrznych rozterek postaci.

„Requiem dla snów” w Teatrze BARAKAH to spektakl gęsty, śmiały i bezkompromisowy. Propozycja dla osób gotowych na konfrontację z trudnymi fragmentami swojej osobowości, którzy nie boją się zajrzeć w siebie głęboko.